

Pismo Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ "Solidarność" Ziemia Łódzka

**GŁOSOWANIE NIEWIĘLE PONAD 60 % ŁÓDZIAN
KOMUNIKAT RKW**

14.10 na posiedzeniu poszerzonym o przedstawicieli podregionów zebrali się Regionalna Komisja Wykonawcza "Solidarność" Ziemia Łódzka, Oceniłono wstępnie frekwencję wyborczą w wyborach do sejmu na terenie Łodzi, opierając się na dane zbierane przez społecznych kontrolerów "S".

Kontrola frekwencji wyborczej oparte była o zesady obliczeń statystycznych. Do obserwacji wylosowano dwie serie lokali wyborczych po 45 lokali każde./Ia-ownie 0 lokali nie istniejących 270 z 359 komisjami./ Każde z wylosowanych lokali obserwowały były co najmniej 5 osoby po 5 minut, w losowanych w ramach większych interwałów oddzielnych czasu / w godz. 6-10; 10-14; 14-18; 18-20; 20-22/. Wyniki wstępne obliczone według 60 % losowanych obserwacji wynoszą: 414.443 głosujących czyli 63,95 % upraw- -nionych /+ błąd obliczeniowy wynoszący 4,25 % czyli 27,41 osób/

II seria:

373.480 głosujących, czyli 57,01 % upraw- -nionych /+ błąd obliczeniowy 3,9 % co stanowi 24.405 osób/.

Średni statystyczny wynik wynosi więc 393.462 głosujących co stanowi 60,0 proc. uprawnionych /+ błąd obliczeniowy wynoszący 2,72 % czyli 17.831 osób/.

Wynik ten może ulec zmianie po nadejściu pozostałych materiałów obserwacyjnych. RKW dziękuje wszystkim, którzy nie ulękli się opartej o szept propagandzie władz i w odpowiedzi na apel "S" zobjawili wybory.

RKW dziękuje wszystkim społecznym kontro- -lerom oraz tym spośród członków komisji wyborczych, którzy udostępnili jej przed- -stawicielom dane dotyczące głosowania.

Za RKW "SOLIDARNOŚĆ"

ZIEMIA ŁÓDZKA

1-1 J. J. J.

Z OSTATNIEJ STRONY: przed oddaniem numeru do druku otrzymano drugą już z kolei komunikat Pełnomocnika RKW d/s kontroli wyborów. Jego obszernie fragmenty zamieszczamy na stronie 3. Opublikowany powyżej komunikat RKW uwzględnia dane Komunikatu nr 1 Pełno- -mocnika RKW d/s kontroli wyborów.

DLACZEGO Władze ogłosiły swoje ustale- - "SZEROKI nie dotyczące frekwencji wy- - BOI SIĘ borczą i wyników głosowań. KONTROLI Wyszło im prawie 700 głosujący WYBORCZYCH." "Solidarność" ogłosiła swo- - je wyliczenia szacunkowe oparte o obserwa- - cję lokali wyborczych. Są one rzadziej zwężone niż заниżone i określają frekwencję wyborczą na ok. 66 %.

Według ustaleń partyjno-rządowych nie odli- - czyło się przy urnach ponad 5,5 mln upraw- - nionych do głosowania.

Według obliczeń "Solidarności" do głosowania nie poszło ponad 8,8 mln uprawnionych.

Łódzjany - co najmniej tyle - bowiem oblicze- - nie dokonane były w oparciu o obserwację ilości osób wychodzących z lokalizacji wyklu- - czono więc, że liczone niekiedy to same o- - osoby wchodzące i wychodzące oraz nie głosu- - jące z różnych powodów osoby towarzyszące skwapliwym wyborcom.

Kazek jeden z przewodniczących warszawskiej komisji wyborczej przyznał publicznie w pro- - gramie telewizyjnym, iż szacuje frekwencję w swoim lokalu na ok. 10 proc. wyższą od rzeczy- - wistej frekwencji osób uprawnionych do gło- - sowania... "Ludzie przychodzili w towarzys- - twie przyjaciół i rodzin z zupełnie innych obwodów - przyznali i rozbrajając szerszo- - cią, co jak sądzimy miało zdezawować obli- - czenia "Solidarności", a tymczasem tylko nas zapewniło, że są to obliczenia "na wyrost". Szczegółowymi danymi "Solidarność" będzie dysponowała po pewnym czasie, nie korzysta- - biam chętnie z państwowej sieci łączności. Z ubolewaniem trzeba jednak stwierdzić, iż mimo że będą to dane coraz bardziej precyzy- - one, do końca będą druznami szacunkowymi, zawi- - rającymi pewien margines błędny /pojęcie o jego skali drze zamieszczony obok komunikat RKW/.

Zawsta je pytanie-dlaczego to każdy obywatel RKB nie mógłby bezpośrednio skontrolować wy- - ników wyborów? Dlaczego władze skrytycznie u- - krywają dane o frekwencji wyborczej i wyni-

1-1 J. J. J. / red. nr str. 2/

/red/

końców głoszenia w poszczególnych komisjach wyborczych i jako tajno traktują się nawet treści uprawnionych do głoszenia na tych sekcjach. Oświadczają, że wtedy bronią w operacji już nie o dane szacunkowe, lecz o dane rzeczywiste - wtedy bronią przed przebieg wyborów. Dane te ukrywa się, aby jeśli wyniki wyborów nie zdołano sprawdzić na szczeblu komisji obwodowej, można je było ukrywać na szczeblu okręgowym, gdzie dokonuje się wyjątkowo manipulacja liczbami. Gdyby władze, gdyby PION, nie miały nic do ukrycia, nie bałoby się ujawnić o straszących faktach, wtedy kontrole wyborów organizowane przez "Solidarność" byłoby słusne.

Czerwony boi się kontroli wyborów, bo boi się rzeczywistości. Czerwony boi się danych, przeprowadzanych statystyk stara się utworzyć rzeczywistość pozorów, tworzy ją także groźba, szantażem. Przed wyborami straszył emerytów i rencistów, pracujących, studentów, lekarzy, prawników itp. odwołaniem świadczeń, pozbawianiem pracy, studiów, natury, zezwoleń, paszportów. Straszono, że wyjechać, że jest niebezpieczne, że jest straszących, niestety, uległo. Straszono, że będzie widzieć, jak wyciągają pieniądze do domu, ci, którzy dali się "przekonać" włączyli radio, aby posłuchać "Głosu Waryzi", "Wolnej Europy", "SB" czy RFL, aby z satysfakcją słuchać o zbrodniach Nowej Nacji czy Głównego. Wielu przemykało do lokali wyborczych po zapadnięciu zarzku, wstydząc się swego gestu przed znajomymi i sąsiadami.

Nie będziemy ich sądzić niech sami się osądzą. Miernostwo i miernostwo nie jest jednokrotne.

Czerwony dobrze wie, że nie może liczyć na wyjątki. Wychodzi z założenia, że w tym celu Fejszkuje dane, aby pokazać im, że dobrze zrobili, gdyż przyłączyli się do większości. To większość jednak to taki sam pozór, jak i czerwone rzeczywistość.

FAKTY +++ SPOSTRZEŻENIA +++ O-IMU +++ FAKTY +++ SPOSTRZEŻENIA +++

Wielu organizacja Stronnictwa Demokratycznego i ich kierownictwo idące na wyory nie wy-

cznego ogłosiło do komisji wyborczych 200 swoich obserwatorów. W dniu wyborów 1/3 z nich "chodziło" o to, aby wyeliminować

tych, którzy mogliby "utrudnić" pracę komisji wyborczych, aby uniknąć powstania przebieg wyborów. itp.

"Nie poszedłem do wyborów, ale przede mną, mówiąc, się konsekwencji" - mówi studentka wy-

działa prawnik. "Na wszelki wypadek pogłoską, że wszyscy ci, którzy nie będą głosować, staną w kłopot na Studium Lekarskim. Notatki ze spotkania. Uruchomiono tu punkt wyborczy czynny od 6.00 rano. Przed wybor-

-mi sinatry przekazane zeżądali od chorych, aby opowiedzieli się podzielnictwem rodzin karteczki ze swoich komisji wyborczych. Kiedy jednak w dniu wyborów do go-

-dziny 10.00 przed urną stanęło sześć osób, komisja wyborcza wzięła urnę pod ramię, wycofała chorych i korytarz do

szpitala i rozpoczęła podjąć wyborczy nie prosząc mając się, przy tym, czy ktoś ma te karteczki czy też nie. W czasie komisji stał ordy-

-nator i pytał chorych - no to jak - głosuje ten czy też nie? Jest ten za wędzając czy przeciw?

W tej sytuacji na ok. 80 uprawnionych do głoszenia, udeżyła w wyborach odzwicilo tylko 15 osób. Chyba bali się konsekwencji wyimaginowanych czy faktycznych - ale

bali się. Wtedy odzwicilo, że te karteczki jest niegodne z ordynacją wyborczą. Nawet z ordynacją czerwonego. Jed-

-nym z ordynacji czerwonego. Jednym z ordynacji czerwonego. Jednym z ordynacji czerwonego.

W dniu 10.05.85 o godz. 20.00 KALINA BYŁA WYJAZD KALINIA BYŁA WYJAZD KALINIA BYŁA WYJAZD

W dniu 10.05.85 o godz. 20.00 KALINA BYŁA WYJAZD KALINIA BYŁA WYJAZD KALINIA BYŁA WYJAZD

W dniu 10.05.85 o godz. 20.00 KALINA BYŁA WYJAZD KALINIA BYŁA WYJAZD KALINIA BYŁA WYJAZD

W dniu 10.05.85 o godz. 20.00 KALINA BYŁA WYJAZD KALINIA BYŁA WYJAZD KALINIA BYŁA WYJAZD

W dniu 10.05.85 o godz. 20.00 KALINA BYŁA WYJAZD KALINIA BYŁA WYJAZD KALINIA BYŁA WYJAZD

W dniu 10.05.85 o godz. 20.00 KALINA BYŁA WYJAZD KALINIA BYŁA WYJAZD KALINIA BYŁA WYJAZD

W dniu 10.05.85 o godz. 20.00 KALINA BYŁA WYJAZD KALINIA BYŁA WYJAZD KALINIA BYŁA WYJAZD

KOMUNIKAT WYBORCZY nr 2 (obozowe frakcyjne)
OSZCZĘDNIKI LICZBY GŁOSUJĄCYCH I FREKWENCJI WYBORCZEJ

A. Liczba głosujących

Na podstawie dostarczonych raportów obserwacyjnych możemy stwierdzić, że w wyborach do sejmu 1984 r. w woj. łódzkim 17,57% mieszkańców m. Łodzi głosujących w otwartych komisjach wyborczych (stan. z prawdopodobieństwem 68% - od 390.023 do 425.777 osób/. Do tej liczby należy dodać pewną liczbę głosów oddanych w zamkniętych komisjach wyborczych liczbą uprawnionych w tych komisjach można /wobec braku dokładnych danych/ określić na ok. 5 tys. osób, z których nie wszystkie wzięły udział w głosowaniu./.../ Dla terenu województwa łódzkiego możemy wstępnie oszacować liczbę głosujących w Psibianicach w granicach od 25 000 do 35 000 /tj. od 47% do 66% /

B. Oszacowanie frekwencji wyborczej

Frekwencja wyborcza tj. procent uprawnionych do głosowania osób dorosłych, które wzięły udział w wyborach zostaje uznana przez organizatorów wyborów za wskaźnik społecznego poparcia. Ponadto frekwencja 50% jest warunkiem ważności wyboru państw. Organ faktycznej frekwencji jest trudniejsze niż obliczenie liczby głosujących. Wymaga bowiem znajomości i liczby osób uprawnionych do głosowania. Różne źródła odmiennie ją określają /manipulacja liczbą uprawnionych pozwala na wyliczenie pożądanej frekwencji/. Poniżej podajemy zestawienie liczby uprawnionych w woj. łódzkim, Łodzi i jezdzielnicach wg różnych źródeł oficjalnych.

- 1/ według "Rocznika Statystycznego woj. m. łódzkiego" - 31.XII.1983 r. osób powyżej 18 roku życia było: - 884.300
- 2/ według "Komunikatu Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Łodzi o zbiorczych wynikach wyborów do rad narodowych - 17.06.84 uprawnionych do głosowania w wyborach do rad stopnia podstawowego było: - 884.310
- 3/ według powyższego "Komunikatu" uprawnionych do głosowania na radnych z listy wojewódzkiej było: - 877.551 osób
- 4/ według powyższego "Komunikatu" uprawnionych do głosowania na radnych w 35 okręgach wyborczych było: "GL" nr 27, str. 877.509 osób
- 5/ według "Obwieszczenia Przewodniczącej Komisji Wyborczej" 13.10.85 r. w okręgach nr 42 i 43 obejmujących obszar woj. miejskiego łódzkiego uprawnionych do głosowania było: - 876.760

Z powodu przeprowadzenia skoordynowanej akcji oszczędzenia liczby głosujących dla Łodzi, konieczne jest oszczędzenie liczby uprawnionych do głosowania w Łodzi. Porównujemy poniżej liczby oficjalne podane przez Komisję wyborczą w 1984 i 1985 roku:

Uprawnieni do głosowania w wyborach do sejmu /1985 r./

Okręg nr 42	-	443.886	Okręg nr 43	-	432.874
-------------	---	---------	-------------	---	---------

Uprawnieni do głosowania w wyborach do rad narodowych /1984 r./

Bełuty, Bolesław, m. gm. Zgierz, m. gm. Czorków, gm. Paraszew, m. i gm. Stryków, m. i gm. Głowno, gm. Andrzejów, Nowosolna	-	438.714	Górze, Śródmieście, Widzew, m. Psibianice, m. Konstancynów, m. i gm. Aleksandrów, gm. Brójce, Psibianice, Rzgów	-	438.765
--	---	---------	---	---	---------

Różnica	+	5.172	Różnica	-	5.951
---------	---	-------	---------	---	-------

Podane wyżej zestawienie wskazuje na możliwość manipulacji liczbą uprawnionych albo w wyborach z 1984 albo w wyborach z 1985, trudno bowiem przypuszczać, że w ciągu roku 5 tys. osób dorosłych przeniosło się z jednej części województwa do drugiej. Przyjmijmy jednak z braku innych danych, że liczby uprawnionych w Łodzi /po odliczeniu uprawnionych z punktów zamkniętych/ zawiera się w granicach od 652.000 do 660.000 osób. Przy obliczeniu frekwencji wyborczej przyjmijmy więc, jako rozsądne przybliżenie, liczbę 656.000 osób uprawnionych. Pozwala to uznać, że frekwencja wyborcza na terenie Łodzi w wyborach do sejmu wyniosła 62,18% + 2,73% /tj. od 59,45% do 64,91% /.../ istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że podane oficjalnie liczby głosujących i frekwencja wyborcza nie odpowiadają prawdzie. Zniekształcenie to jest prawdopodobnie rzędu 5-10%, a polega na podwyższeniu liczby głosujących oraz zmniejszeniu liczby uprawnionych do głosowania.

Pełnomocnik RKW
 d/s kontroli wyborów
 "Łódzisk"

